

**Sygn. akt: I C 990/17**

**Na rozprawie dnia 22 grudnia 2017 r. nie stawił się pełnomocnik powoda (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty(...) (...) we W., zawiadomiony prawidłowo, wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod swoją nieobecność.**

**Pozwany P. C. nie stawił się zawiadomiony w trybie art. 139 par 1 kpc, nie złożył żadnych wyjaśnień, ani też nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności.**

Odstąpiono od nagrywania na podstawie art. 157§2 KPC.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:

Protokolant:

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Kłek
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 grudnia 2017 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) (...) we W.

przeciwko P. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

## UZASADNIENIE

Powód, (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. C. kwoty 1461,70 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż wiarygodność wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez wierzyciela pierwotnego P (...) sp. z o.o. z pozwanym o numerze (...), na mocy której pozwany otrzymał dostęp do usług świadczonych przez P (...) sp. z o.o. zobowiązując się jednocześnie do uiszczania opłat .

Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Dalej powód powołał się na umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 20.06.2013 r., na podstawie której przejął od wierzyciela pierwotnego P (...) sp. z o.o. prawo do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu zawartej przez wierzyciela pierwotnego z pozwanym umowy.

Na dowód istnienia wierzytelności powód przedłożył umowę cesji wierzytelności zawartą pomiędzy powodem i P (...) sp. z o.o. , wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji (jako równoważnego z załącznikiem w wersji papierowej) oraz wyciąg z Ksiąg Rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego i Ewidencji Analitycznej z dnia 04.07.2017 r.

Powód podniósł również, że w dniu 11.12.2013 r., strony zawarły na czas oznaczony umowę ugody, w której pozwany złożył oświadczenie o uznaniu co do zasady i co do wysokości wierzytelności przysługującej uprzednio wierzycielowi pierwotnemu w wysokości 1074,26 zł i zobowiązał się do jej spłaty, z czego się nie wywiązał. Powód nie przedstawił umowy ugody, na którą powoływał się w uzasadnieniu pozwu.

Pozwany P. C., zawiadomiony w trybie art. 139par 1 kpc, nie stawił się na rozprawie i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20.06.2013r., P (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł umowę sprzedaży wierzytelności z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W..

(dowód: umowy sprzedaży wierzytelności – k. 8-10)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił tego, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego, w szczególności nie wykazał nabycia przedmiotowej wierzytelności, ani nawet jej istnienia. Powód nie przedstawił bowiem dokumentów wykazujących swoje następstwo prawne, ani nawet potwierdzających fakt zawarcia oraz treść umowy łączącej pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda. Przedłożona przez powoda umowa sprzedaży wierzytelności z 20.06.2013r. może stanowić dowód wyłącznie tego, że do zawarcia takiej umowy doszło, nie wykazuje ona natomiast, iż obejmowała m. in. wierzytelność wskazaną w pozwie. Zgodnie z w/w umową przedmiotem cesji miały być wierzytelności szczegółowo określone w „Załączniku nr 1”( §1 i 2 ) w wersji papierowej i elektronicznej , jednak załącznik ten nie został przedłożony. Dołączono jedynie obejmujący przedmiotową wierzytelność wydruk określony jako „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, dotyczący umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy P (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z dnia 20.06.2013r. (k.11). Wyciąg ten nie jest dokumentem, stanowi bowiem jedynie wygenerowany automatycznie wydruk, który nie wiadomo w jakim trybie został sporządzony, z całą pewnością nie stanowi natomiast wskazanego w umowie sprzedaży wierzytelności „Załącznika nr 1”.

Wprawdzie powód przedłożył na poparcie swego roszczenia również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k. 7), jednak wyciąg ten jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Zgodnie z treścią art. 194 ust. 2 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego pozbawiony jest mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się bowiem z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. O ile wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia

wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. Jak wynika z powyższego, jest to dokument, który w postępowaniu cywilnym ma ograniczoną moc dowodową i w ocenie Sądu nie stanowi wystarczającego ani wiarygodnego dowodu na samodzielne potwierdzenie, że powodowi przysługuje określona wierzytelność, a tym bardziej na jej wysokość.

Ciężar dowodu w zakresie wysokości i wymagalności roszczenia, osoby pozwanego, terminów płatności należności wynikających z umowy, momentu wypowiedzenia umowy, terminów płatności i naliczania odsetek od należności głównej, stosownie do art. 6 KC obciąża powoda. Tymczasem powód, na dowód istnienia swojej należności, poza umową przelewu wierzytelności oraz wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie przedstawił żadnego dowodu istnienia wierzytelności ani jej wysokości. Z przedłożonych dokumentów nie wynika natomiast ani wysokość zobowiązania pozwanego wobec wierzyciela pierwotnego ani terminy jego płatności, ani też zasadność czy terminy naliczania odsetek od należności głównej.

Nie wiadomo wobec tego jakie były obowiązki stron i terminy spełnienia przez pozwanego określonego w umowie zobowiązania, ani jaka była pierwotna wysokość zobowiązania pozwanego. Brak pierwotnej umowy skutkuje również brakiem dowodu wymagalności dochodzonej przez stronę powodową kwoty. Wyszczególnienie w pozwie dokumentów księgowych, z których wynikać mają kwoty dochodzone pozwem, wobec braku przedstawienia tych dokumentów, jest niewystarczające do wykazania wysokości dochodzonego pozwem roszczenia.

Powód nie przedstawił również umowy ugody, na którą powoływał się w uzasadnieniu pozwu podnosząc, że w dniu 11.12.2013 r., strony zawarły na czas oznaczony umowę ugody, w której pozwany miał złożyć oświadczenie o uznaniu co do zasady i co do wysokości wierzytelności przysługującej uprzednio wierzycielowi pierwotnemu w wysokości 1074,26 zł.

Dowodem istnienia zobowiązania pozwanego nie może być też wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia (k. 12), brak dowodu jego doręczenia pozwanemu, jak również dowodu, że pozwany uznał wynikające stąd zobowiązanie. Powód nie przedłożył żadnego dokumentu podpisanego przez pozwanego, z którego wynikałoby, że pozwany zawarł umowę, z której wynika dochodzona pozwem wierzytelność.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W myśl wskazanych przepisów to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a Sąd nie jest władny tego obowiązku nawet wymuszać, ani – poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami – zastępować stron w jego wypełnieniu. Ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, a ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Nie można było również w przedmiotowej sprawie uznać, że pozwany nie przedstawiając swojego stanowiska w rzeczywistości uznał powództwo. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, winien przejawiać staranność w wykazaniu zasadności powództwa. Brak merytorycznego zaprzeczenia jego twierdzeń przez pozwanego nie zwalniał go od wykazania podstawowych okoliczności wskazujących na zasadność żądania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2007 r. (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W niniejszej sprawie natomiast powód nie przedłożył dowodów dostatecznie

uzasadniających jego roszczenie. W konsekwencji należało stwierdzić, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, choć był do tego zobowiązany.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.